Rok V. Kraków, poniedziałek 22 września 1952 r. Nr. 38 (251)

Cena 15 gr



Piłkarz

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

3:0 Polska—NRD

NRD: — Klank — Wohlfahrt, Schoen, Eilitz — Schoenbaum, Rosbigalle — Tourhauer, Schroeter, Imhoff, Froehlich, Matzen (Meier).

POLSKA: — Szymkowiak — Gędlek, Bartyla, Banisz — Strzykalski (Suszczyk) Mamoń — Mordarski (Trampisz), Anioła, Alszer, Cieślik, Wiśniewski (Mordarski).

Bramki zdobyli: 70 min. — Trampisz, 80 min. — Anioła, 85 min. — Anioła.

Sędzia: Harangozo (Węgry). Widzów 30.000.

Zwycięstwem nad NRD

zamykamy sezon spotkań międzypaństwowych

Meczem z NRD zakończyliśmy bogaty sezon spotkań międzypaństwowych, który nie przyniósł nam zbyt wielu sukcesów. Przeciwnie. Jak z podanego obok bilansu tegorocznych spotkań wynika, odnieśliśmy zaledwie dwa zwycięstwa: nad amatorską reprezentacją Francji w czasie turnieju olimpijskiego oraz wczoraj nad drużyną NRD.

Nie mniej jednak z bogatego sezonu winniśmy wynieść wiele cennych nauk i doświadczeń, które można będzie zużytkować w przyszym roku. W okresie zimowym zajmiemy się szerzej omówieniem tegorocznego sezonu międzypaństwowego piłkarskiego, a obecnie wróćmy do wczorajszego spotkania.

Mecz NRD — Polska rozegrano w miłej, prawdziwie sportowej atmosferze. Publiczność zebrana na stadionie WP serdecznie i gorąco powitała sportowców zza Odry i Nysy, a gorące oklaski, jakie otrzymali wczoraj piłkarze NRD, były najlepszym dowodem sympatii, z jaką naród polski śledzi zwycięstwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej na odcinku pokojowego budownictwa.

Miłych gości zza Odry przywitał wiceprzewodniczący sekcji piłkarskiej WKKF Kruk, po czym po wymianie kwiatów i upominków sędzia Harangozo (Węgry) dał sygnał do rozpoczęcia gry.

30 tysięcy widzów przybyłych na stadion WP, było świadkami niezwykle ambitnej gry młodych piłkarzy Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Ale nie tylko ambicją zawodnicy NRD ujęli publiczność. Należy stwierdzić, że i technicznie przewyższali oni naszych piłkarzy. W zespole NRD najlepiej zaprezentowali się niezawodny i wszędobylski — Scherbaum (kapitan drużyny), oraz Wohlhardt, Schoen i Eilitz. Poza tym słowa uznania należą się bramkarzowi — Klankowi, który obronił kilka bardzo groźnych strzałów. Z napastników niezwykłą ruchliwością wyróżniał się Schroeder. Jednym słabym punktem w zespole NRD był lewoskrzydłowy Matzen, który został po przerwie zastąpiony przez Meyera. Okazał się on znacznie groźniejszym od swego poprzednika.

Zespół niemiecki aczkolwiek zaprezentował się na ogół bardzo dobrze, to jednak zeszedł z boiska pokonany również dlatego, że zbytnio kombinował na polu karnym. Zawodnicy NRD wprawdzie ładnie grali zespołowo — nie mniej jednak razili wprost niezdecydowaniem w oddawaniu strzałów na bramkę Szymkowiaka. **Trzeba jednak dodać, że poczynili oni olbrzymie postępy w ostatnim czasie** i niewątpliwie już wkrótce staną się groźnymi przeciwnikami dla wielu reprezentacyjnych jedenastek.

Polacy poza ostatnimi 20 minutami zagrali słabo. Nasze strzały z reguły nie dochodziły do miejsca przeznaczenia. Ponadto przegrywaliśmy wiele pojedynków biegowych. Odnosi się to przede wszystkim

(Ciąg dalszy na str. 3)

Tegoroczne spotkania międzypaństwowe

17 maja, Warszawa:
POLSKA — BUŁGARIA 0:1 (0:1)

Sofia:
BUŁGARIA B—POLSKA B 3:1 (2:1)

24 maja, Bukareszt:
RUMUNIA — POLSKA 1:0 (0:0)

15 czerwca, Warszawa:
POLSKA — WĘGRY 1:5 (0:5)

Budapeszt:
WĘGRY B—POLSKA B 3:0 (0:0)

15 lipca, Lahti:
POLSKA—FRANCJA AMAT. 2:1 (1.1)

22 lipca, Helsinki:
DANIA — POLSKA 2:0 (1:0)

14 września, Praga:
CSR—POLSKA 2:2 (1:2)

Łódź:
POLSKA—CSR 2:2 (1:0)

21 września, Warszawa:
POLSKA—NRD 3:0 (0:0)

Tak się wjeżdża do bramki...



Coraz rzadziej na naszych boiskach widzi się tego rodzaju emocjonujące momenty, kiedy napastnik prowadząc piłkę, mimo rozpaczliwej obrony defensywy przedrze się z nią przez linię bramkową i przy okrzykach i oklaskach widowni wjedzie z piłką do siatki.

Niedziela na boiskach Europy

Jugosławia — Austria 4:2 (1:0)

Rozegrane wczoraj w Belgradzie międzypaństwowe spotkanie piłkarskie Jugosławia—Austria, **zakończyło się zwycięstwem Jugosławii 4:2 (1:0).**

Dania—Holandia 3:2

KOPENHAGA (Obsł. wł.) W międzypaństwowym spotkaniu piłkarskim, jakie rozegrane zostało w dniu wczorajszym w Kopenhadze, **Dania wygrała z Holandią 3:2.**

Liga węgierska

BUDAPESZT (obsł. wł.). Ze względu na międzypaństwowe spotkanie Węgry — Szwajcaria odbyły się tylko cztery mecze piłkarskie o mistrzostwo ligi węgierskiej, w których uzyskano następujące rozstrzygnięcia:

Szombatell Lokomotiv — Dozsa 0:0.

Dl. Vasas — Gyori Vasas 4:3.

Budapest Postas — Budapest Vasas 3:2.

Budapest Kimizsi — Pecwi Lokomotiv 1:0.

W tabeli rozgrywek prowadzi Honved, mając 31 pkt. przed Bastią Budapest 25 pkt. i Dozsa 23 pkt.

Nieprzerwana passa zwycięstw piłkarzy węgierskich trwa nadal

Węgry — Szwajcaria 4:2 (2:2)

BERNO (obsł. wł.) — Rozegrane na wypełnionym po brzegi stadionie piłkarskim w Bernie międzypaństwowe spotkanie piłkarskie Węgry — Szwajcaria **zakończyło się po emocjonującym przebiegu — zwycięstwem mistrza Olimpiady 4:2 (2:2).**

Szwajcarzy w pierwszej połowie **byli stroną przeważającą i nawet prowadzili do 37 minuty 2:0.** W momencie, gdy zanosiło się na wielką sensację w postaci porażki drużyny węgierskiej, kierownictwo zespołu węgierskiego zdecydowało się dokonać przegrupowań w linii ataku, wycofując bardzo słabo grającego Palotasa, na miejsce którego wszedł Hidegkuti. Z tą chwilą ataki Węgrów nabrały bojowości a każda akcja nosiła zarodek bramki.

Szwajcarzy w drugiej połowie zostali zepchnięci do defensywy i chociaż bronili się ambitnie nie byli w stanie przeszkodzić Węgrom w uzyskaniu zwycięstwa. Bramki w tym meczu padały w następującej kolejności: **4 min. Huegi (Sz), 10 min. Hatton (Sz). 37 min. Puskas 44 min. Puskas 59 min. Kocsis 88 min. Hidegkuti.**

Sędziował **Ellis** (Anglia).



Piłkarze mistrza Olimpiady — Węgier odnieśli oncgdaj nowy sukces wygrywając w Bernie z jedenastką Szwajcarii 4:2. Na zdjęciu najlepsza jedenastka węgierska. Stoją od lewej: Czordas, Lorant, Buzansky, Kocsis, Hidegkuti, Lantos, Palotas, w dolnym rzędzie: Grosits, Puskas, Zakarias i Bozsik.

Zybina i Skobla ustanawiają nowe rekordy w kuli

Ostatnio ustanowiono nowe rekordy świata i Europy w pchnięciu kulą tak w konkurencji kobiet jak i mężczyzn.

Doskonała miotaczka Związku Radzieckiego **Zybina**, podczas zawodów lekkoatletycznych w Frunze **uzyskała w pchnięciu kulą wynik 15,37 m, co jest nowym rekordem świata.**

Podobnie w zawodach lekkoatletycznych z udziałem olimpijczyków CSR, które odbyły się w Czechosłowacji, znany miotacz czechosłowacki **Skobla ustanowił nowy rekord Europy w pchnięciu kulą, uzyskując wynik 17,09 m.**

W ramach tych zawodów ustanowiono również nowy rekord Czechosłowacji w biegu sztafetowym **4×1500 m,** w którym obok Zatopka biegli: Cykiel, Czesniak i Hec (wszyscy z ATK). **Sztafeta ta uzyskała wynik 16,08 min.**

Koszykarze Gwardii i Ogniwa w półfinale Pucharu Polski

W dniu wczorajszym rozegrano spotkanie ćwierćfinałowe o Puchar Polski w koszykówce. Tym razem krakowska Gwardia zmierzyła się ze Stalą Poznań. Poziom gry był wysoki, a obie drużyny wystąpiły w silnych składach.

Zwyciężyli gospodarze w stosunku 44:24.

Pierwsza połowa gry upływa pod znakiem lekkiej przewagi poznaniaków, którzy początkowo prowadzili różnicą kilku punktów. Gra jest żywa, obie drużyny stale atakują, gra częściej toczy się pod koszem Gwardii. Po przerwie jednak gospodarze pokazują swoje umiejętności. Bardzo ładne i szybkie podania, stałe ataki na kosz poznaniaków przynoszą pewne zwycięstwo gwardzistów. Z zespołu krakowskiego wyróżnili się **Pyjos, Dabrowski, Wójcik**. w poznańskiej Stali: **Wybiczalski, Kałek.**

Dla Gwardii punkty zdobyli: **Pyjos i Wójcik po 11, Pacuła, Dabrowski po 5, Wężyk 8 i Betkowski 4.**

Dla Stali: **Wybiczalski 9, Kałek 5, Plewenhagen i Młynarczyk 4.**

*

W dalszych spotkaniach ćwierćfinałowych o Puchar Polski w koszykówce drużyn męskich padły następujące rozstrzygnięcia:

W Warszawie krakowskie Ogniwo pokonało miejscowy AZS 48:46. W drugim meczu Kolejarz W-wa wygrał ze Spójnia Łódź 72:53.

W Łodzi CWKS W-wa zwyciężył Włókniarza 48:27 (24:15).

Prowadzimy 50:47 w meczu pływackim z CSR

W Usti nad Łabą miał się odbyć trój mecz pływacki Polska — CSR — NRD Wobec nieprzybycia reprezentacji NRD, odbywa się tylko międzypaństwowe spotkanie pływackie Polska — Czechosłowacja, zarówno w konkurencji mężczyzn jak i kobiet.

Po pierwszym dniu zawodów pływacy polscy prowadzą 50:47, z tym, że w konkurencjach kobiet **Polki prowadzą 26:22, w konkurencjach męskich Czechosłowacy wyprzedzili nas różnicą jednego punktu 25:24.**

W ramach zawodów **Gryszczykówna ustanowiła nowy rekord Polski na dystansie 100 m motyl. 1,27,3.**

A oto wyniki niektórych konkurencji:

100 m mężczyzn st. dow. — 1) **Mroczkowski** (Pol) — **1,00.5,** 2) Tolkaczewski (Pol) 1.01,8 — znany pływak czeski Budnik był dopiero czwarty.

1.500 m mężczyzn st. dow. **1) Gremlowski (Pol) 20.36,1.** 2) Koprywa 20.52,3. 3) Musim (CSR), 4) Stelmaszyk (Pol).

100 m kobiet st. na wznak: **1) Bubnikowa (CSR) 1.22,1.** 2) Milnikiel (Pol) 1.23,6. 3) Gelner (Pol).

Sztafeta 4x100 m st. zmien. mężczyzn: 1) **CSR 4,42,** 2) Polska 5.50.

Sztafeta 3x100 m kobiet: **1) Polska 5.11,3** — 2) CSR 5.21,3.

Zawody rozegrane zostały w niesprzyjających warunkach atmosferycznych, dotkliwe zimno obniżyło do pewnego stopnia poziom poszczególnych konkurencji.

O mistrzostwo w szczypiórniaku

W rozegranych wczoraj spotkaniach finałowych o mistrzostwo Polski w szczypiorniaku drużyn męskich uzyskano następujące wyniki:

W Łodzi Budowlani Chorzów pokonali Włókniarza 13:9 (6:4).

W Katowicach Stal Kuźnia Raciborska wygrała z AZS-em 11:6 (4:2) oraz Spójnia zwyciężyła AZS AWF W-wa 13:8 (6:4).

Gwardziści krakowscy zwycięzcami Spartakiady ZS Gwardia

W Warszawie zakończyła się wczoraj pięciodniowa batalia bokserów, gimnastyków, ciężarowców, zapaśników i szermierzy ZS Gwardia, stanowiąca drugą fazę ogólnopolskiej Spartakiady tego Zrzeszenia, należącego do jednego z najsilniejszych i najlepiej pracujących zrzeszeń sportowych w Polsce.

Spartakiada przyniosła wielki sukces zawodnikom krakowskim, którzy w ogólnej punktacji — uwzględniając wyniki uzyskane uprzednio w eliminacjach we Wrocławiu — zajęli pierwsze miejsce zdobywając łącznie we wszystkich konkurencjach 247,5 pkt. — Dalsze miejsca zajęły okręgi: Wrocław — 243,5 pkt. i Warszawa — 217 pkt.

W czasie trwania zawodów uzyskano szereg dobrych wyników. Poprawione zostały 2 rekordy krajowe 10 rekordów zrzeszeniowych — ustanowiono również ok. 100 nowych rekordowych wyników życiowych.

W niedzielę, w ostatnim dniu zawodów rozegrano finały turnieju bokserskiego. Tytuły mistrzów Zrzeszenia w poszczególnych wagach zdobyli (od muszej do półciężkiej): **Murawski, Kasperczak, Tyczyński, Pek, Graf, Piński, Krawczyk, i Łysiak.** W wadze ciężkiej mistrza nie wyłoniono.

W podnoszeniu ciężarów mistrzami zrzeszeniowymi zostali w kolejności wag: **Woźniak, Klimczak, Bolewicz, Pijewski, Cieślak, Kostrzewski i Jarmukiewicz.**

W szermierce tytuł mistrza we florecie mężczyzn zdobył **Pawłowski** a we florecie kobiet — **Nawrocka.** Pawłowski zwyciężył również w szabli, finał szpady wygrał olimpijczyk **Krajewski.**

Spartakiadę, której wyniki podsumował wiceprzewodniczący Zarządu Głównego — **Szymczak** zakończyło uroczyst rozdanie nagród.

Regaty kajakowe Kraków — Nowa Huta — Niepołomice

Zapowiedź Ogólnopolskich Długodystansowych Regat Kajakowych na trasie Kraków — Nowa Huta — Niepołomice, organizowanych przez WKKF w dniu 28 września br. wywołała duże zainteresowanie sportowców w tej dyscyplinie sportu.

Spodziewany jest — jak co rocznie liczny udział sportowców z całej Polski. Do biegu dopuszczono będą wszystkie kategorie kajaków i składaków, a więc wyścigowe, sportowe (półwyścigowe) i turystyczne. Dopuszczeni będą również niestowarzyszeni.

W ramach zawodów odbędzie się równocześnie spływ kajakowców, organizowany przez Okręgową Komisję Turystyki Wodnej PTTK. Spływ odbędzie się w dwóch grupach. Jedna grupa wyruszy już w sobotę 27 bm. po południu i biwakować będzie w namiotach pod Nową Hutą, druga zaś wyruszy w niedzielę 28 bm. o godzinie 9.30 połączy się z grupą biwakującą i po przepłynięciu zawodników, spłynie do Niepołomic, gdzie odbędzie się zakończenie imprezy sportowej, rozdanie nagród i dyplomów oraz część artystyczna.

Zgłoszenia przyjmuje SSK WKKF Kraków, ul. Basztowa 6. Dla sprzętu sportowego podstawione będą w Niepołomicach wagony kolejowe a uczestnicy odstawieni będą samochodem do Podłęża, skąd na własny koszt wrócą koleją do Krakowa.

Włókniarz (Kraków) zwycięża w drużynowym wyścigu kolarskim

Na szosie katowickiej rozegrany został w niedzielę doroczny drużynowy wyścig kolarski o mistrzostwo okręgu krakowskiego. Do wyścigu stanęło 10 drużyn. Dystans wynosił 50 km. Pierwszą na mecie była drużyna Włókniarza I w składzie: **Wiśniewski, Morawski, Jarzyna, Trytek** w czasie 1:20,30; 2) **Gwardia II (Motyl, Wasiuczyński, Dyląg Jan, Żelazny) 1:20,40**; 3) OWKS II 1:21,30; 4) Włókniarz I 1:26,30; 5) OWKS I 1:27. (cs)

Dobra postawa młodzieży, a zła organizacja podczas I Okręgowej Spartakiady Zrzeszeń Związkowych w Nowym Targu

Pod hasłem: „Sportowcy Związków Zawodowych w zwartych szeregach maszerują do urn wyborczych popierając Program Wyborczy Frontu Narodowgo" odbyła się w ub. sobotę i niedzielę w Nowym Targu I Okręgowa Spartakiada Zrzeszeń Sportowych. W Spartakiadzie, która obejmowała konkurencje lekkoatletyczne oraz siatkówkę, udział wzięły reprezentacje wszystkich Zrzeszeń z woj. krakowskiego. Łącznie startowało 340 zawodników i zawodniczek, przy czym najliczniej reprezentowana była Stal, najmniejszą ilość uczestników zgłosili natomiast Budowlani.

Zawodom towarzyszyły niesprzyjające warunki atmosferyczne. Padający w sobotę deszcz oraz dotkliwe zimno wpłynęły ujemnie w dużej mierze w niekorzystny sposób na uzyskane wyniki, które za wyjątkiem kilku konkurencji nie przekraczały przeciętnego poziomu. **Do lepszech rezultatów należą czasy młodego zawodnika Kolejarza. — Kaftana w biegach na 100 i 200 m oraz wyniki w skoku o tyczce i w rzucie oszczepem kobiet.**

I Spartakiada Okręgowa stanowiła przegląd osiągnięć na odcinku kultury fizycznej na terenie naszego województwa. Prócz wyników, które przy bardziej sprzyjających warunkach byłyby z pewnością lepsze, najbardziej rzucającym się w oczy faktem jest liczny udział młodzieży, której ambitna i prawdziwie sportowa postawa zasługuje na uznanie. A nie mamy tutaj bynajmniej na myśli tylko zawodników krakowskich — z równą zaciętością walczyli na bieżni, rzutniach i boisku przedstawiciele ośrodków prowincjonalnych z Andrychowa, Kęt, Dobczyc, Węgierskiej Górki, Tarnowa, Mościc, Nowego Sącza, Nowego Targu, Jaworzna i Brzeszcz. Dla wielu z nich udział w Spartakiadzie był pierwszym startem w ich życiu w tak poważnej imprezie.

W pierwszym dniu zawodów rozegrano szereg konkurencji lekkoatletycznych, przy czym z powodu złego stanu boisk rozgrywki siatkówki zostały przełożone.

Drugi dzień zawodów poprzedziła wielka manifestacja uczestników Spartakiady u stóp pomnika Lenina w Poroninie. W krótkim przemówieniu przy składaniu wieńca sekr. ORZZ — **Gawron** podkreślił, że wzorując się na sportowcach radzieckich osiągać będziemy coraz to lepsze wyniki, a wkład naszych sportowców w budowę socjalizmu w Polsce jest dowodem głębokiego zrozumienia sportowców dla znaczenia przemian zaszłych w naszym kraju.

Po powrocie do Nowego Targu na stadionie Spójni nastąpiła defilada wszystkich startujących, po czym po przemówieniu przewodn. PRN — **Krupy, przewodniczący Prezydium ORZZ Kozub otworzył** zawody. W swym przemówieniu przew. Kozub zwrócił uwagę na chwilę, w jakiej odbywa się Spartakiada, wyrażając przekonanie, że wszyscy sportowcy dla poparcia Frontu Narodowego we wspólnych szeregach pomaszerują do urn wyborczych.

Wielkim mankamentem Spartakiady była słaba, a w niektórych momentach zasługująca nawet na surową naganę organizacja — za którą odpowiedzialność ponosi tak ORZZ jak i ZS Spójnia. Nie bez winy są również poszczególne zrzeszenia. Do sprawy tej powrócimy jeszcze w osobnym artykule.

W rozegranych w ramach Spartakiady konkurencjach lekkoatletycznych uzyskano następujące wyniki:

KOBIETY:

100 m: 1. Suwalska (Kol.) 13,6, 2. Borowiec (Kol.) 14,0, 3. Rzepka (Unia) 14,1.

200 m: 1. Borowiec — 30,4, 2. Romik (Włókn.) 31,0, 3. Białkowska (Stal) 31,6.

500 m: 1. Szostak (Bud.) 1,31, 2. Góral (Włókn.) 1,31,6, 3. Buchała (Spój.) 1,31,8.

4×100 m: 1. Kolejarz 52,4, 2. Stal 58,2, 3. Budowlani 58,8.

Oszczep: 1. Stachowicz (Włók.) 34,84, 2. Dwornik (Włók.) 28,38, 3. Janiszewska (Kol.) 27,06.

Kula: 1. Janiszewska 9,24, 2. Stachowicz 9,22, 3. Mitan (Włók.) 8,80.

Dysk: 1. Stachowicz 31,64, 2. Kulik (Spój.) 26,09, 3. Janiszewska 25,25.

Skok w zwyż: 1. Mitan 135, 2. Kusion (Stal) 135, 3. Borowiec 130.

Skok w dal: 1. Suwalska (Kol.) 4,90, 2. Mitan (Wł.) 4,51, 3. Skawińska (Kol.) 4,45.

Granat: 1. Stachowicz 35,14, 2. Dwornik (Wł.) 32,56, 3. Antończyk (Kol.) 32,35.

MĘŻCZYŹNI:

100 m: 1. Kaftan (Kol.) 11,1, 2. Borek (Ogniwo) 11,6, 3. Jankowski (Stal) 11,7.

200 m: 1. Kaftan 23,6, 2. Borek 24,3, 3. Pokorny (Stal) 24,8.

400 m: 1. Motyka (Kol.) 54,0, 2. Suchan (Kol.) 55,0, 3. Wątroba (Kol.) 55,6.

800 m: 1. Motyka (Kol.) 2,05,5, 2. Chechelski 2,06, 3. Wolak (Stal) 2,06,4.

3000 m: 1. Wątroba (Kol.) 9,46,2, 2. Lis (Stal) 9,52,4, 3. Grochowalska (Ogn.) 9,59,1.

Sztafeta olimpijska: 1. Kolejarz 3,43,7, 2. Ogniwo 3,44,8 3. Unia 3,45,2.

4×100 m: 1. Kolejarz 45,4, 2. Stal 46,8 3. Ogniwo 47,9.

Dysk: 1. Dobroczyński (Kol.) 38,29, 2. Bokus (Kol.) 37,01, 3. Dalma (Kol.) 34,99.

Oszczep: 1. Pyzik (Ogn.) 49,10, 2. Rajska (Sp.) 46,56, 3. Łabuz (Kol.) 46,11.

Granat: 1. Waland (Stal) 60,90, 2. Rajska (Sp.) 59,78, 3. Bibro (Sp.) 58,92.

Kula: 1. Bibro (Spójnia) 12,62, 2. Dobroczyński 12,58, 3. Harończyk (Kol.) 12,20.

Skok wzwyż: 1. Pyzik (Og.) 170, 2. Jelonek (Kol.) 165, 3. Bokus (Kol.) 165.

Skok w dal: 1. Łabuś (Kol.) 6,20, 2. Babcakiewicz (Spój.) 6,10, 3 Harończyk 6,8.

Tyczka: 1. Jelonek (Kol.) 3,10, 2. Pyzik (Ogn.) 3,10, 3. Dzibniak (Górnik) 2,75.

W ogólnej punktacji w konkurencji lekkoatletycznej kobiet i mężczyzn **zwyciężył Kolejarz — 366 pkt przed Włókniarzem — 122, Stalą — 101, Spójnią — 99, Ogniwem — 86, Unią — 35 oraz Budowlanymi i Górnikiem po 24 pkt.**

W turnieju siatkówki kobiet do finału zakwalifikowała się drużyna Kolejarza, po wygranej z Unią 2:0 (16:14, 16:14). W pozostałych spotkaniach padły wyniki: Spójnia—Budowlani 2:0, 15:6, 15:8, Stal—Włókniarz 2:0 (15:7, 15:11).

Ogniwo—Stal 2:0 (15:10, 15:10), Kolejarz—Spójnia 2:0 (15:9, 15:6).

W spotkaniu o pierwsze miejsce **Ogniwo pokonało Kolejarza 2:0 (15:10, 15:4).** Trzecie miejsce przypadło **Spójni** po zwycięstwie nad Stalą 2:1.

W rozgrywkach drużyn męskich Ogniwo pokonało Górnika 2:0 (15:1, 15:3), Spójnia wygrała z Budowlanymi 2:0 (15:1, 15:4), Stal zwyciężyła Włókniarza 2:0 (15:11, 15:10-, a spotkanie Kolejarz—Unia zostało przerwane ponieważ siatkarze Unii zeszli z boiska.

Stal—Spójnia 2:1 (15:5, 4:15, 15:8), Kolejarz—Ogniwo 2:0 (16:14, 15:7).

W decydującym meczu o pierwsze miejsce **Stal wygrała z Kolejarzem 2:1 (8:15, 15:8, 15:9).** Dalsze miejsca zajęły drużyny: Ogniwo, Spójnia, Unia, Włókniarz, Budowlani i Górnik.

W towarzyskich zawodach piłki nożnej **Spójnia Nowy Targ zremisowała z Kolejarzem Kraków 2:2 (2:0).** Bramki dla gospodarzy zdobyli: **Chudoba** i **Bochenek** z rzutu karnego. Dla Kolejarza: **Łobczowski** i **Płachta.**

Finaliści klasy pierwszej walczą o mistrzostwo

Znamy już dwóch ćwierćfinalistów rozgrywek eliminacyjnych o tytuł mistrza woj. krakowskiego w piłce nożnej. Pierwszą drużyną jest **Spójnia Bieżanów**, z czwartej grupy, która wygrała swoje mecze oraz **Unia Oświęcim**, która zdobyła 3 punkty, remisując na swoim boisku w spotkaniu rewanżowym ze Stalą Żywiec.

Wyniki ostatnich rozgrywek.

UNIA OŚWIĘCIM — STAL ŻYWIEC 1:1 (0:1)

Uzyskując wynik nierozstrzygnięty, Unia Oświęcim zapewniła sobie miejsce w ćwierćfinale o tytuł mistrza województwa.

Do przerwy lepszą drużyną była Stal, uzyskując bramkę przez **Kumelę.** Po przerwie wyrównanie dla Unii uzyskał prawy łącznik.

Sędziował ob. **Zapiór** bardzo dobrze.

SPÓJNIA KRAKÓW — KOLEJARZ WIELICZKA 6:1 (5:0)

Po remisowym spotkaniu z Unią Borek, drużyna Spójni MHD niespodziewanie wysoko rozgromiła Kolejarza Wieliczka 6:1 (5:0).

Bramki dla Spójni uzyskali: **Budziakowski 3, Perz 2 i Boczarski 1.**

Dla Kolejarza: **Fabiś.**

SPÓJNIA BIEŻANÓW — UNIA KRAKÓW 2:1 (1:0)

W rewanżowym spotkaniu Spójnia wystąpiła bez Wcisły i zagrała ten mecz poniżej swoich możliwości. Technicznie lepszą była Unia, gospodarze byli bardziej zdecydowani w dojściu do piłki. Najlepszym zawodnikiem na boisku był **Wajda** (Sp). Dobrze zagrali: **Migdał** (Unia) zdobywca honorowej bramki, oraz **Grzęka** (Sp.). Obie bramki dla Spójni uzyskał **Bartuś.**

Sędziował ob. Sadzik **bardzo** dobrze.

Dalsze zwycięstwa pięściarzy OWKS-u i Gwardii

OWKS — KOLEJARZ 17:3

W spotkaniu o mistrzostwo klasy wojewódzkiej pięściarze OWKS-u odnieśli wysokie, ale ciężko wywalczone zwycięstwo. Zawodnicy Kolejarza bowiem walczyli niezwykle ambitnie i oddawali punkty dopiero po zaciętej walce.

Wyniki techniczne:

W wadze muszej Smoczek (OWKS) wygrał jednogłośnie z Jamrozem (Kol.). Jamróz mimo że czterokrotnie wędrował do 8-miu na deski, zakończył walkę, do ostatka walcząc bardzo ambitnie.

W wadze koguciej Guzy (OWKS) miał ciężką przeprawę z zaciętym Majewskim (Kol.). Zwyciężył jednogłośnie Guzy.

W wadze piórkowej Jaskólski (OWKS) po na ogół wyrównanej walce wygrał z Kotarą (Kol.) w stosunku 2:1.

W wadze lekkiej Leja (OWKS) prowadząc przez wszystkie 3 rundy, pokonał Jackiewicza (Kol.).

W wadze lekkopółśredniej Lasota (OWKS) stoczył nierozstrzygniętą walkę ze Słowińskim (Kol.).

W wadze półśredniej Wadas (OWKS) znokautował w pierwszej rundzie Sadowskiego (Kol.).

W wadze lekkośredniej Grzywocz (OWKS) przegrał na punkty z Plaskocińskim (Kol.).

W wadze średniej Bala (OWKS) zwyciężył w pierwszej rundzie z Jaśkowcem (Kol.) przez poddanie zawodnika Kolejarza przez sekundanta.

W wadze półciężkiej i ciężkiej Windak i Kraj (OWKS) zdobyli punkty w. o. z powodu braku przeciwników.

Sędziował w ringu **Pankowski.**

Punktowali: **Szostak Bolesław, Moszkowski i Chrostek.**

GWARDIA KRAKÓW — UNIA OŚWIĘCIM 16:4

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu zawodnicy Gwardii):

W wadze muszej Janicki po zaciętej walce zwyciężył jednogłośnie **Noworytę.**

W wadze koguciej Wojtysiak wypunktował Chowańca.

W wadze piórkowej Sojka wygrywa z **Paluchowskim** już w pierwszej rundzie przez t. k. o.

W wadze lekkiej Łopata przegrał na punkty z Kulińskim.

W wadze lekkopółśredniej Zawadzki po brzydkiej walce uległ na punkty **Mydlarzowi.**

W wadze półśredniej Gołąb zdobywa punkty w. o. z powodu braku przeciwnika.

W wadze lekkośredniej Bolesta po kilku ciosach wygrywa z **Jeleniem** przez poddanie przeciwnika przez sekundanta.

W wadze średniej zaciętą walkę stoczył **Stefaniak** z **Żurem.** Przez dwie rundy prowadzi na punkty Stefaniak. W trzeciej Żur dochodzi do głosu i mimo ładnego finiszu nie potrafił nadrobić przewagi punktowej Stefaniaka.

Wygrywa jednogłośnie Stefaniak.

W wadze półciężkiej Ciołek zdobywa punkty w. o. z powodu braku przeciwnika.

W wadze ciężkiej Famulicki wygrywa ze **Stecem** w drugiej rundzie przez poddanie się przeciwnika.

Drobiazgi pływackie

Szwedzki olimpijczyk Per-Olaf-Oestrand wykazał bardzo dobrą formę na pływackich mistrzostwach swego kraju w Kalmar. W wyścigu na 200 metrów stylem dowolnym uzyskał on czas 2,02,2 min, ustanawiając nim nowy rekord Szwecji. Oestrand zwyciężył również w konkurencjach — 400 m stylem dowolnym wynikiem 4,39,1 min. oraz 1500 m wynikiem 19,08,5 min. Ten ostatni rezultat nie będzie jednak uznany jako rekord kraju, ponieważ wyścig rozegrano na basenie długości 25 m, a regulamin dla tej konkurencji przewiduje basen długości 50 m.

*

W Marsylii odbyły się zawody pływackie w konkurencji międzynarodowej. Uzyskano tam cały szereg dobrych wyników. Na 100 metrów stylem dowolnym zwyciężył Jany (Francja) w czasie 57,9 sek. przed Tanigava (Japonia) — 59,6 sek. Na dystansie 400 m stylem dowolnym pierwsze miejsce zajął Boiteaux (Francja) 4,42,1 min. przed Furuhashi

Porażka koszykarek OWKS-u

Przed spotkaniem o Puchar Polski koszykarki OWKS zmierzyły się z zawodniczkami Gwardii, **przegrywając w stosunku 47:12.** Najlepsze z Gwardii Mamińska i Matula, z OWKS Dudek i Bulżanka.

GWARDIA KRAKÓW WYGRYWA WALKOWEREM Z OGNIWEM TARNÓW

Z powodu niestawienia się drużyny tarnowskiej siatkarki Gwardii Kraków wygrały spotkanie o drużynowe mistrzostwo województwa w. o.

Oldboye Krakowa remisują ze Śląskiem

ŚLĄSK — KRAKÓW 3.3 (0:2)

Po pięknej i na dobrym poziomie stojącej grze oldboye Krakowa zremisowali w Chorzowie ze Śląskiem w stosunku 3:3 (2:0). Wynik ten krzywdzi drużynę gości, która była zespołem lepszym i posiadała przez cały czas meczu przewagę. Bramki dla Krakowa strzelili: **Różankowski II — 2, Bobula 1.** Dla Śląska: **Osiecki 2 i Mikunda 1.**

Grupa czwarta drugiej ligi walczy o punkty

BUDOWLANI PRZEMYŚL— WŁÓKNIARZ KRAKÓW 1:2 (0:0)

PRZEMYŚL. Do przerwy gra wyrównana, po pauzie więcej z gry mają goście, którzy w końcowych minutach meczu zdobywają zwycięską bramkę. Bramki uzyskali **Browarski i Parpan** dla Włókniarza, dla pokonanych natomiast jedyną bramkę zdobył **Piechnik.** Sędziował **Paszkowski** z Warszawy. Widzów 5 tysięcy.

OGNIWO TARNÓW — WŁÓKNIARZ KROSNO 4:1 (2:0)

TARNÓW. Mecz był bardzo ładny i ciekawy, przy czym toczył się przy zdecydowanej przewadze gospodarzy. Bramki dla zwycięzców uzyskali: **Tarsja, Kremski, Oprych, Kokoszka.** Dla Włókniarza — **Gdyl.** Sędziował **Grabowski** z Łodzi. Widzów 7 tysięcy.

GWARDIA LUBLIN — STAL NOWA HUTA 1:2 (1:2)

LUBLIN. Mecz był prowadzony przez obydwie drużyny bardzo nerwowo. Bramki dla Stali zdobyli: **Mucha** z rzutu karnego i **Iwański**, dla Gwardii — **Kosoń.** Sędziowała trójka: **Woźniak, Rączkowski i Sankosz.**

OGNIWO CZĘSTOCHOWA— OWKS LUBLIN 3:1 (1:0)

CZĘSTOCHOWA. Bramki dla Ogniwa strzelili: **Halkiewicz 2 i Kurgal 1**, dla OWKS-u jedyna bramka padła ze strzału samobójczego. Sędziował **Naporski** z Opola.

WŁÓKNIARZ CHEŁMEK — GWARDIA KIELCE 3:1 (1:0)

CHEŁMEK. Bramki dla zwycięzców zdobyli: **Obtułowicz, Otlinger i Stój.** Dla Gwardii — **Wiśniewski.** Sędziował **Gronowski** z Warszawy.

Piłkarskie spotkania towarzyskie

Ligowe zespoły Budowlanych Gdańsk i radlińskiego Górnika rozegrały wczoraj w Gdańsku towarzyskie zawody piłkarskie, **które zakończyły się zwycięstwem Górników w stosunku 3:2 (1:1).**

Piłkarze poznańskiego Kolejarza gościli w niedzielę w Grudziądzu, **gdzie pokonali wysoko miejscowego imiennika 6:0 (2:0).**

Szwecja — Finlandia 8:1

HELSINKI. (Obsł. wł.). Rozegrane wczoraj w Helsinkach międzypaństwowe spotkanie piłkarskie pomiędzy reprezentacją Szwecji i Finlandii **zakończyło się wysokim zwycięstwem piłkarzy Szwecji w stosunku 8:1.**

Turniej tenisowy o mistrzostwo Zakopanego

Wczoraj rozpoczął się w Zakopanem ogólnopolski turniej tenisowy. W rozgrywkach bierze udział 23 zawodników i 4 zawodniczki z Warszawy, Łodzi, Krakowa i Zakopanego.

W pierwszym dniu rozgrywek uzyskano następujące wyniki: Towarnicki (Włók. Kraków) — Urbański (AZS Łódź) 6:4, 7:5, Kołcz (AZS Zak.) — Urbański 6:0, 6:0, Pawlicа (AZS Zak.)—Kraszewski (AZS Zak.) 0:6, 2:6, Pawlak — Balcarczyk (Bud. Kraków) 8:6, 5:7, 10:8, Moj (Bud. Kraków) — Letlawy (AZS Łódź) 6:3, 6:0, Płatek (Sp. Kraków) — Chłapek 6:4, 7:5, Olszowski (CWKS W-wa) — Płatek 6:4, 6:4, Nowak (Sp. Kraków) — Stępień 6:2, 6:1, Christ (Og. Kraków) — Nowak 3:6, 6:0, 6:2, Christ — Guzecki (AZS Zak.) 6:0, 6:0, Kołcz — Kraszewski 6:1, 6:3, Moj — Pawlak (AZS Zak.) 6:3, 6:2, Christ — Olszowski 4:6. Drugi set z powodu ciemności został przerwany, przy stanie 2:2.

W konkurencji kobiet rozegrano jedno spotkanie, w którym Łysakowa (Kol. Kraków) zwyciężyła Popielę (AZS Zak.) 6:1, 6:2.

Rozegrana została również gra pokazowa pomiędzy wielokrotną naszą mistrzynią **J. Jędrzejowską a Christem, które to spotkanie zakończyło się zwycięstwem Christa 7:5, 75:.** Gra była bardzo ciekawa, przy czym w pierwszym secie Jędrzejowska prowadziła 4:0, a w secie drugim Christ prowadząc 5:0, dopiero po zaciętej walce rozstrzygnął spotkanie na swoją korzyść.

Druga liga na finiszu

Gwardia Warszawa, Budowlani Opole i Włókniarz Kraków — mistrzami swych grup

Rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo drugiej ligi dobiegają końca. Mimo że pozostało jeszcze do rozegrania kilka spotkań, już dziś znamy mistrzów trzech ostatnich grup. Są nimi: w grupie II-giej: **Gwardia Warszawa**, w trzeciej: **Budowlani Opole** i w czwartej: **Włókniarz Kraków**.

Zacięta walka o pierwsze miejsce rozgrywa się pomiędzy dwoma jedenastkami bydgoskimi: **Gwardią i OWKS-em**. O tym, która z tych drużyn ubiegać się będzie o awans do ligi państwowej, zadecydują najbliższe spotkania: OWKS-u, jak również ostatni mecz Gwardii bydgoskiej. W wypadku gdyby OWKS odniósł dwa zwycięstwa, wówczas ma zapewnione pierwsze miejsce w tabeli.

Grupa I

KOLEJARZ BYDGOSZCZ — GWARDIA SZCZECIN 0:4 (0:2).

KOLEJARZ TORUŃ — GWARDIA SŁUPSK 1:4 (1:1)

KOLEJARZ LESZNO — GWARDIA BYDGOSZCZ 1:2 (1:1).

KOLEJARZ GDAŃSK — STAL GDAŃSK 2:4 (1:2).

STAL POZNAŃ — OWKS BYDGOSZCZ 0:1 (0:1).

Tabela grupy I

1. Gward. Bdg	17	24	30:20
2. OWKS Bdg.	16	23	34:16
3. Stal Pozn.	17	19	29:26
4. Kol. Leszno	17	18	31:26
5: Kol. Toruń	18	18	29:27
6. Stal Gdańsk	18	18	34:41
7. Gwd. Słupsk	16	17	36:33
8. Gwd. Szcz.	18	15	30:30
9. Kolej. Bdg	18	15	24:36
10. Kol. Gdańsk	17	5	24:46

Grupa II

GWARDIA W-WA — WŁÓKNIARZ CHODAKÓW 3:1 (2:1).

KOLEJARZ OLSZTYN — SPÓJNIA W-WA 1:5 (1:3).

GWARDIA BIAŁYSTOK—SPÓJNIA TOMASZÓW 2:1 (1:0).

WŁÓKNIARZ RADOM — LOTNIK W-WA 0:1 (0:0).

STAL STARACHOWICE—WŁÓKNIARZ WIDZEW 3:0 (2:0).

Tabela grupy II

1. Gwd. W-wa	16	27	60:15
2: WKS Lotnik	16	24	40:21
3. Spójn. W-wa	17	23	36:25
4. Włók. Widz.	16	16	20:23
5. Stal Star.	17	15	27:32
6. Włók. Rad.	18	14	24:50
7. Kol. Olszt.	15	13	27:33
8. Gwd. Białst.	16	12	20:33
9. Spójn. Tom.	16	11	27:35
10. Włók. Chod.	17	9	23:37

Grupa III

BUDOWLANI OPOLE — STAL WROCŁAW 3:2 (1:0).

GWARDIA ZABRZE — GÓRNIK BYTOM 1:1 (1:0).

GÓRNIK RADZIONKÓW—GÓRNIK WAŁBRZYCH 0:1 (0:1).

STAL LIPINY—STAL ZIELONA GÓRA 1:2 (0:1).

STAL SOSNOWIEC—GÓRNIK KNURÓW 2:2 (1:2).

Tabela grupy III

1. Budwl. Op.	17	26	49:18
2. Górn. Wałb.	17	23	39:24
3. Stal Sosn.	16	19	28:30
4. Górn. Radz.	16	18	36:22
5. Górn. Byt.	16	18	30:22
6. Górn. Knur.	16	16	27:21
7. Górnik Zab.	16	15	23:16
8. Stal Lipiny	17	12	15:31
9. Stal Wrocł.	17	9	23:50
10. Stal Ziel. G.	16	8	14:50

Grupa IV

BUDOWLANI PRZEMYŚL—WŁÓKNIARZ KRAKÓW 1:2 (0:0)

GWARDIA LUBLIN — STAL NOWA HUTA 1:2 (1:2)

OGNIWO CZĘSTOCHOWA—OWKS LUBLIN 3:1 (1:0)

OGNIWO TARNÓW — WŁÓKNIARZ KROSNO 4:1 (2:0)

WŁÓKNIARZ CHEŁMEK — GWARDIA KIELCE 3:1 (1:0)

Tabela grupy IV

1. Włók. Krak.	17	27	42:15
2. Ogn. Tarn.	17	23	26:12
3. Gwd. Lublin	18	19	20:28
4. Gwd. Kielce	18	18	27:23
5. Włók. Chel.	18	18	28:33
6. Włók. Kros.	16	17	28:21
7. Budow. Prz.	17	15	16:23
8. Stal N. Huta	17	13	22:37
9. OWKS Lub.	16	11	19:22
10. Ogn. Częst.	18	11	22:36

Gorące momenty pod koszem



Rozgrywki o puchar Polski w koszykówce weszły w końcową fazę, przy czym spotkania pomiędzy czołowymi zespołami stoją na dobrym poziomie i mają zacięty przebieg. Ostatnio rozegrano w Krakowie emocjonujący mecz Spójnia—Gwardia, który wygrali gwardziści 62:51. — Na zdjęciu fragment z meczu.

Towarzyskie mecze ligowców krakowskich

Dobrze w polu — gorzej pod bramką

Gwardia — Budowlani Chorzów 3:0 (2:0)

Wykorzystując wolny od rozgrywek ligowych termin krakowska Gwardia rozegrała z Budowlanymi Chorzów.

Obydwie drużyny wystąpiły w eksperymentalnych składach:

Budowlani: Janik, Kulik, Król, Karmański, Lizurek, Gajdzik, Wieczorek, Dawidowski, Powała, Grzywocz, Januszek.

Gwardia: Jurowicz, Piotrowski, Snopkowski,, Flanek, Wapiennik, Jędrysek, Machowski, Kotaba, Jaskowski, Gamaj i Rogoza.

Osłabiony skład Budowlanych spowodowany został kontuzjami kilku zawodników, natomiast Gwardia wyorzystała okazję do wypróbowania swych rezerw.

Próba wypadła pomyślnie, jeśli chodzi o formacje defensywne. W bloku tym nie było słabych punktów, a Jurowicz za plecami Flanka, Snopkowskiego, Piotrowskiego i Wapiennika i Jędryska czuł się tak bezpiecznie, że właściwie zabawiał się w jeszcze jednego obrońcę.

Gospodarzom nie powiodło się natomiast w ataku. Machowski nie dorósł jeszcze do roli ligowego napastnika, mimo doskonałych warunków fizycznych, a Rogoza także nie wiele miał dobrych momentów. Fatalnie wypadło kierownictwo ataku Jaskowskiego. **Egoistyczną grą, wózkowaniem aż do utraty tchu i piłki, marnowaniem wypracowanych przez kolegów doskonałych piłek — przekreślił dobrą opinię ostanio uzyskaną.** Nie trudno ją będzie odzyskać, jeśli Jaskowski przypomni sobie, że piłka nożna jest grą zespołową. Bez porównania lepiej wypadli obydwaj łącznicy: **Kotaba i Gamaj** — grający na normalnym poziomie.

Pod nieobecność Jandudy, Barańskiego, Pilarka i Glanca, **zespół Budowlanych wypadł bardzo blado.** Atak Budowlanych nie potrafił nawiązać walki z defensywą Gwardii, statystując na boisku. Jedynie **Powała** i ruchliwy **Wieczorek** — próbowali od czasu do czasu niepokoić obronę gospodarzy.

Spotkanie toczyło się pod znakiem **stałej przewagi Gwardii**, która z wyjątkiem pierwszych minut i końcówki, na stałe niemal urzędowała na połowie gości. Mimo to, przez długi czas nie padła bramka, gdyż akcje napadu gwardzistów utykały na solowych popisach Jaskowskiego.

Dopiero rajd Flanka i prostopadłe jego podanie wykorzystuje **Rogoza, zdobywając, zresztą z pozycji spalonej — pierwszą bramkę.**

Po trzechkrotnych, nieudałych próbach strzałowych Jaskowskiego, Kotaba ma więcej szczęścia i po rzucie wolnym — zdobywa drugą bramkę.

Po zmianie pól obraz gry nic się nie zmienia. Gwardia przeważa, atakuje i strzela... niecelnie.

Wychodzi wreszcie strzał Jaskowskiego, przed którym Janik trzeci raz kapituluje.

Strzelają jeszcze: Rogoza, Kotaba, Jaskowski i Gamaj, ale bezskutecznie.

Pod koniec spotkania Powała ma doskonałą okazję do poprawienia wyniku, ale przestrzeliwuje. Strzela także Wieczorek — bez powodzenia.

Sędziował p. **Pryk**.

Widzów ok. 1000 osób.

Polska zwycięża NRD 3:0

(Dokończenie ze str. 1)

do Strzykalskiego, Banisza i częściowo nawet do Alszera. **Sytuacja uległa poprawie, kiedy to Trampisz po raz pierwszy ulokował piłkę w siatce bramkarza NRD. Wtedy to jakby nowy duch wstąpił w naszych graczy.** W dużym stopniu przyczynił się do tego **Aniola**, który zajął miejsce Wiśniewskiego. Stwarzał on w tym okresie wiele niebezpiecznych sytuacji podbramkowych. Również i Cieślik znacznie się poprawił. Z piątki napastników naszych najsłabiej wypadł Trampisz, który tak osłabł, że w ostatnich 15 min. gry po prostu statystował na boisku. Mordarski tym razem nie zachwycił.

W defensywie pewnymi punktami byli **Gędłek i Bartyla** oraz bardzo ruchliwy Mamoń, który często wspomagał piłkami naszych napastników. Szymkowiak zasłużył na pełne uznanie broniąc kilka bardzo groźnych strzałów.

PRZEBIEG GRY:

Grę rozpoczęli piłkarze NRD. Pierwszy strzał na bramkę oddał Scherbaum. W chwilę później Mordarski przestrzeliwuje. W 2 min. gry Cieślik nie wykorzystuje rzutu wolnego z odległości 25 m. Alszer i Trampisz stwarzają w chwilę potem niebezpieczne sytuacje podbramkowe. W 8 minucie niebezpieczna sytuacja pod bramką Stefaniszyna. Torhauer w biegu mija Mamonia i Banisza, **w ostatniej chwili jednak Szymkowiak zabiera mu piłkę z nogi.** Nieco później podobna sytuacja jest pod bramką NRD. Po błyskawicznym zagraniu Mamoń — Cieślik — Alszer — Trampisz, **ten ostatni strzela obok słupka.** W 21 min. groźną sytuację pod bramką Szymkowiaka wyjaśnia Bartyla. Piłkarze NRD mają jeszcze w tym czasie dwie sytuacje podbramkowe, ale zaprzepaszczają je. W 23 min. Mordarski mija prawą stroną dwóch graczy i strzela obok słupka. W 29 min. Cieślik strzela płasko w dolny róg, lecz Klank broni z trudem.

Kilkakrotne strzały Cieślika, Trampisza i Mordarskiego nie dochodzą do miejsca przeznaczenia. W 40 min. **Wiśniewski zostaje kontuzjowany.** Na boisko wchodzi Aniola, który zajmuje pozycję prawego łącznika. Trampisz przechodzi na prawe skrzydło, a Mordarski na lewe.

PO PRZERWIE

W 10 sekundzie drugiej połowy meczu **Aniola z odległości 25 m strzela w poprzeczkę.** W chwilę później Schroeder strzela obok słupka.

W 9 min. gry silny strzał Trampisza, bramkarz NRD broni na róg. W chwilę potem Suszczyk zastępuje Strzykalskiego. Następuje 5-minutowy okres przewagi drużyny NRD.

W 22 min. Trampisz zaprzepaszcza doskonałą sytuację pod bramką NRD, rehabilitując się w minutę później. Otrzymuje on piłkę od Bartyli, mija dwóch graczy i **z bliskiej odległości zdobywa pierwszą bramkę.**

W minutę później Cieślik ma okazję do podwyższenia wyniku. Następuje seria ataków na bramkę Klanka. Nasi napastnicy jednak strzelają ponad poprzeczkę względnie daleko od słupków.

W 32 min. znów groźna sytuacja pod bramką drużyny NRD. Alszer strzela, piłka odbija się od któregoś z graczy, Cieślik poprawia, piłka znów się odbija, **wreszcie Trampisz podaje nieostawionemu Aniole, a ten z woleja półgórnym strzałem umieszcza piłkę w siatce Klanka.**

W 36 min. Szymkowiak ma okazję popisać się broniąc silny strzał lewoskrzydłowego NRD. Nieco później znów brawurowo broni Szymkowiak silny strzał Schroedera.

W 40 min. Aniola z podania Cieślika zdobywa trzecią i ostatnią bramkę dnia. Była to najładniejsza bramka zdobyta w tym meczu. Ostatnie minuty gry należą do naszych piłkarzy.

Wysoka porażka pingpongistów krak. Ogniwa

Pingpongiści krakowskiego Ogniwa gościli ostatnio we Wrocławiu, gdzie rozegrali towarzyskie zawody z Ogniwem Wrocław. W obu meczach krakowianie ponieśli wysokie porażki.

W pierwszym spotkaniu wrocławianie wygrali 8:2. w drugim meczu zwyciężyli również gospodarze 9:1. W zespole zwycięzców najlepiej wypadł Arbach, krakowianie mieli najlepszego zawodnika w Mamczarczyku, który zdobył wszystkie 3 punkty.

Zdjęcie w dzisiejszym „Piłkarzu": Borek, Węglowski, „Il Calcio", „Miroir Sprint".

Druga bramka Ogniwa w siedmiu spotkaniach

Ogniwo Kraków — Ogniwo Bytom 1:0 (1:0)

Po pięciu tygodniach rozgrywek mistrzowskich i towarzyskich wysiłki napastników krakowskiego Ogniwa uwieńczone zostały nareszcie sukcesem. **W siódmym z kolei meczu drużyna Ogniwa zdobyła drugą bramkę.**

Po wczorajszym spotkaniu wiemy już, skąd wzięła się dotkliwa porażka w Gdańsku i dlaczego punkty w spotkaniach ligowych zdobywała defensywa krakowskiego Ogniwa. Pierwszą bowiem bramkę strzelił pomocnik Kolasa z rzutu karnego.

Atak Ogniwa dobrze kombinuje w polu, źle pod bramką przeciwnika. Reguła jest taka: cztery celne podania i piąte także celne, ale do przeciwnika. Nawet zdobyta w dniu wczorajszym bramka to także dzieło przypadku. Po mocno niecelnym strzale Pawłowskiego niepOSłuszna piłka dochodzi do Cholewika, który był zbyt blisko bramki, ażeby nie trafić.

W ataku Ogniwa zawiodła w pierwszym rzędzie trójka środkowa ataku. Obydwaj rekonwalescenci: Rajtar i Strojny bez kondycji, bez formy i bez ochoty do walki o piłkę. Nieco lepiej wypadli skrzydłowi, z których Gołąb oddał nawet kilka celnych strzałów.

W pomocy lepiej wypadł **Pawlikowski** od nonszalancko grającego Kolesy. **Kwartet obronny z niezawodnym Mazurem — bez zarzutu.**

Drużyna bytomskiego Ogniwa mocno osłabiona brakiem reprezentantów, także nie zaimponowała. I tu najlepiej spisywał się blok defensywny, odpierając z powodzeniem liczne ataki gospodarzy i z ochotą przejmując celne ich podania. O ataku Bytomia można to samo napisać, co o krakowskim: cztery celne podania i piąte do przeciwnika, i to jeszcze, że mogli się w nim podobać jedynie **Kempny i Cechelik.**

W sumie było dużo ruchu na boisku, nawet szybkie tempo gry i mało efektu. Poza tym grano po koleżeńsku — fair.

Sędziował **p. Połaniecki** bardzo dobrze.

Finały hokeja na trawie

W finałowym spotkaniu o mistrzostwo Polski w hokeju na trawie Spójnia Gniezno pokonała wczoraj w Bydgoszczy Kolejarza Bdg. 4:1 (2:0).

W drugim meczu finałowym Stal Poznań wygrała ze Stalą Siemianowice 1:0 (1:0).

Dopiero po przerwie CWKS przełamał opór Górnika

CWKS — Górnik 4:0 (0-0)

WARSZAWA (tel. wł.) — Gospodarze mając do przerwy zdecydowaną przewagę techniczną i taktyczną nie potrafili zadokumentować jej cyfrowo. Zaledwie kilka oddanych strzałów było niecelnych, względnie zostały one obronione przez dobrze usposobionego w pierwszej połowie bramkarza gości.

Dopiero po przerwie, kiedy zawodnicy Górnika zaczęli popełniać błędy pod bramką, napastnicy CWKS rozpoczęli huraganowy ogień. Budny dwoił się i troił, **aż wreszcie w 13 min. skapitulował, nie mogąc obronić strzału Breitera z kilku metrów.**

W 2 minuty później **Breiter strzela celnie z kilku metrów po raz drugi.**

Po utracie dwóch bramek Górnik próbuje akcji ofensywnych, nie przynoszą one jednak efektu z powodu niezdecydowania napastników.

W 40 min. **Olejnik przejmuje zły wykop Pytlika i zdobywa trzecią bramkę.**

W ostatniej minucie gry **wynik meczu ustala Breiter, skierowując przytomnie odbitą od słupka piłkę do siatki.**

Gra była na ogół ciekawa. Goście grali ociężale i chaotycznie. U gospodarzy wyróżnili się: **Korynt, Orłowski, Wieczorek, Breiter i Sąsiadek, a gości: Budny, Franke, Zdrzałek i Szleger.**

CWKS: Stefaniszyn, **Korynt, Orłowski, Szatkowiak, (Wieczorek), Bieniek, Sąsiadek, Kokot (Soporek), Breiter, Olejnik, Glajcar.**

GÓRNIK: Budny, Franke, Grzegorczyk, Pytlik, Zdrzałek, Kurzeja, Majcerek, Bożek, Warzecha, Wiśniowski, Szleger.

Sędzia p. **Mytnik z Krakowa.**

Widzów 3 tysiące.

CWKS już na pozycji wiceleadera

Po sobotnim meczu ligowym tabela drugiej grupy uległa zmianie. Na drugie miejsce wysunęła się drużyna CWKS dzięki zwycięstwu nad radlińskim Górnikiem 4:0.

CWKS gra jutro zaległe spotkanie z Gwardią, a w razie zwycięstwa wyjdzie na pierwsze miejsce w grupie drugiej.

A oto tabela grupy drugiej:

1. Ogniwo Bytom	4	6	6:3
2. CWKS W-wa	4	5	11:6
3. OWKS Kraków	4	4	5:5
4. Gwardia Krak.	3	3	5:4
5. Górnik Radlin	5	3	7:10
6. Włókniarz Łódź	4	3	4:10

Z ukosa

Kraków też chciałby zobaczyć 4:0 dla ATK

Po sukcesach jakie odniosła czeska sportowa komedia Paska „4:0 dla ATK" w Bielsku i Warszawie obecnie cieszy się ona uznaniem publiczności poznańskiej, która podobnie jak publiczność bielska i warszawska — serdecznie przyjmuje tę ciekawą i dobrą sztukę.

Wiele pism sportowych i literackich zamieszczało fragmenty sztuki i obszerne recenzje, toteż treść jej znana jest w ogólnych zarysach i krakowskim entuzjastom teatru i sportu.

Chodzi jednak o to, by ją udostępnić szerokim rzeszom krakowian, mającym duży sentyment do sportu, głównie do piłkarstwa. Któż jak nie stały bywalec spotkań piłkarskich najlepiej ocenić może grę piłkarzy ATK na scenie, trafność określeń sportowych i powiedzonek fachowych, któż jak nie gorliwy kibic piłkarski oceni krytycznie tę sportową sztukę...

Już po prapremierze w Bielsku apelowaliśmy na łamach naszego pisma o wystawienie „4:0 dla ATK" w Krakowie i pierwsze kroki zostały poczynione. Sztukę miał wystawić Teatr Młodego Widza w najbliższym sezonie.

Sezon się rozpoczął, a nic nie wiemy czy doskonała sztuka czeska została zaplanowana przez dyrekcję Teatru Młodego Widza. **Apelujemy zatem raz jeszcze w imieniu tysięcy krakowskich entuzjastów piłkarstwa o jak najszybsze wystawienie sztuki Paska.**

Na pewno sympatie kibiców Ogniwa, Gwardii, OWKS-u i Włókniarza przerzucą się na drużynę Teatru Młodego Widza, której zagrania będą rzęsiście oklaskiwane przez wielotysięcznych entuzjastów piłki nożnej... (d)

„Strzałowstręt" — nagminna choroba piłkarzy której trenerzy nie leczą...

Konsternacja zapanowała na jednym z zebrań poprzedzających piękną imprezę piłkarską zorganizowaną przez krakowski ośrodek szkoleniowy pod nazwą „Dzień juniora", kiedy jeden z naszych kolegów zaproponował włączenie do wieloboju piłkarskiego dodatkowej konkurencji: strzału do celu:

Po dłuższej chwili zebrani zgodzili się zasadniczo z najzupełniej słusznym wnioskiem przedstawiciela prasy sportowej, a trener Giergiel rozwijając ów wniosek jeszcze bardziej, zapowiedział wprowadzenie „strzału do sylwetki". — Niestety w czasie wieloboju zapomniano o tej bodajże najważniejszej konkurencji. Był więc i wyrzut z linii autowej na odległość, było „kapkowanie", młodzi juniorzy ustanawiali rekord w główkowaniu, Stanek z OWKS-u dryblował doskonale między chorągiewkami, lecz napróżno czekaliśmy na strzał z odległości 20—25 m do celu, bodajby celem tym był słupek bramkowy.

Ale na próby strzałów czekamy nie tylko w czasie spotkań juniorów. Również i w czasie spotkań ligowych rzadko widzimy ostry, celny niesygnalizowany strzał, a takie „bomby" jaką oddał w ubiegłą sobotę Kohut podczas trójmeczu Gwardia—OWKS—Ogniwo należą do rzadkości. Znów może upłynie kilka miesięcy zanim zobaczymy strzał w tym stylu. **Napastnicy nasi cierpią na długotrwałą chorobę piłkarską zwaną „strzałowstręt" i nic nie wskazuje na to, by szybko się z niej wyleczyli.** Boją się strzelać, a trenerzy kładą główny nacisk w swej pracy na wszystkie elementy wyszkolenia piłkarskiego z wyjątkiem dostatecznego opanowania strzału z obu nóg przez każdego zawodnika mającego pretensję do miana „napastnika".

Wielu ongiś groźnych strzelców dochodziło do umiejętności strzeleckich w długich, codziennych kilkugodzinnych ćwiczeniach, przy czym chcąc w należytym stopniu opanować umiejętność kierowania piłki w miejsce przez siebie wybrane przeprowadzali oni trening w ten sposób, iż na lasce zawieszali kapelusz, celując piłką do niego z odległości, 15, 20, 25 metrów. — Po pewnym czasie dochodzili do perfekcji strącając kapelusz za każdym razem. W czasie meczu ligowego „obstrzelane" przez nich słupki i poprzeczki zdawały się przyciągać piłkę, która ocierając się o wewnętrzną ich stronę, z precyzją wpadała w róg bramki.

Trener Kiraly podczas treningów z piłkarzami b. ośrodków olimpijskich kręcił z niezadowoleniem głową, widząc jak nasi napastnicy nie potrafią strzelić bramki piłką rzuconą przez niego, do której musieli biec i oddać strzał w pełnym biegu. Na dziesięć strzałów dwa zaledwie wpadły do bramki, większość z nich szła daleko w aut. Cóż z tego, że drużyny nasze czasem przeprowadzą jakąś udaną akcję, że napastnicy podciągną piłkę do linii pola karnego, **gdy tutaj zaczyna się coś w rodzaju tańca w miejscu. Piłka krąży od gracza do gracza, dopóki energiczny wykop obrońcy nie przerwie tej zabawy!** Z drużyn krakowskich **celują w tym stylu grę linie ofensywne Włókniarza i Ogniwa,** przy czym ta ostatnia która od przeszło miesiąca nie zdobyła ani jednej bramki, czyni wrażenie zepsutego automatu: **w którąkolwiek przegródkę wrzuci się monetę, wylatuje zawsze „0".**

Te kilka luźnych uwag na temat jednej z najważniejszych umiejętności piłkarskiej: strzelania, umiejętności którą w niedostatecznym stopniu przyswaja się naszym piłkarzom, powinno pobudzić naszych uważających się za napastników piłkarzy do większego wysiłku w pracy nad odpowiednim opanowaniem arkanów strzeleckich, a trenerów do postawienia sobie jako zadanie nr 1, wpojenie w powierzonych im do szkolenia napastników elementarnych zasad strzelania z każdej pozycji. **T. D.**

Za udział w Wyścigu Pokoju dyskwalifikacja

Austriacki Związek Kolarski doszedł do wniosku, że nadszedł czas, aby „wyciągnąć wnioski" ze startu w tegorocznym wyścigu Pokoju Warszawa—Berlin—Praga, **również w stosunku do takich kolarzy, jak Franz Deutsch i Sitzwohl.**

Obaj, jak wiadomo, są najlepszymi szosowcami Austrii a Deutsch wygrał ostatnio wyścig dookoła Austrii w konkurencji międzynarodowej. — Charakterystyczne są metody represji i „wyciągania wniosków" jakie zastosował tym razem związek.

Przed Olimpiadą mianowicie **OeRK (skrót Austr. Zw. Kol.) wyznaczyła do reprezentacji do Helsinek Deutscha i w ostatniej chwili odwołał go z drużyny.** Obecnie Deutscha i Sitzwohla wyznaczono do reprezentacji na mistrzostwa świata w Luksemburgu, ale i tym razem obaj ci sportowcy nie wyjechali. **Na lotnisku powiedziano im po prostu, że mają wracać do domów.**

Cała ta sprawa wywołała ogólne oburzenie w Austrii, a postępowi dziennikarze sportowi odkryli wkrótce, że na dzień przed odjazdem jeden z przedstawicieli związku, złożył obydwom kolarzom wizytę, **żądając od nich oświadczenia, w którym mieli stwierdzić, że popełnili wielki błąd, startując w Wyścigu Pokoju.** Ponieważ obaj zawodnicy z oburzeniem odrzucili tego rodzaju propozycję, zostali nazajutrz ukarani.

Oto typowe metody postępowania tzw. „działaczy sportowych" w krajach ujarzmionych przez dolar, które jednak odnieść muszą wręcz przeciwny skutek: sportowcy postępowi jeszcze bardziej zwiększą swe wysiłki w walce o te idee, pod jakimi rozgrywano Wyścig Pokoju — o przyjaźń i pokojową współpracę wszystkich sportowców świata.

Tu mówi koło sportowe

Sportowcy Stali CBACh. obudźcie się ze snu...

Koło sportowe Stali istniejące przy Centr. Biurze Aparatury Chemicznej w Krakowie należało w ub. latach do jednego z przodujących kół tego zrzeszenia na terenie naszego miasta. Świadczyły o tym m. in. takie fakty jak zajęcie pierwszego miejsca w zdobywaniu odznak SPO, których wyznaczony limit przekroczono o 350 proc., duża żywotność sekcji siatkówki, tenisa stołowego, narciarskiej i turystycznej.

Obecnie coś się jednak popsuło w pracy koła. Wybudowane dawniej przez członków boisko do siatkówki zwolna zarasta trawą, w okresie minionego lata sekcja turystyczna nie urządziła ani jednej wycieczki, nie idzie praca w sekcjach łuczniczej i szachowej.

Winnych za ten stan rzeczy jest zapewne wielu. Winien jest zarząd koła i kierownicy poszczególnych sekcji, którzy nie potrafią pobudzić członków koła do większej aktywności. Winni są sami członkowie, którym niejednokrotnie wydaje się, że zarząd koła zrobi za nich wszystko a ich rola kończy się na wpłaceniu składek. Winne są również Rada Zakładowa i dyrekcja biura, które nie otaczają koła odpowiednią opieką i nie objawiają prawie żadnego zainteresowania jego sprawami i sprawami sportu na terenie własnego zakładu pracy. Nie bez winy jest też wreszcie i Rada Okręgowa ZS Stal, która nie zdobyła się na żadną próbę uaktywnienia koła.

A szkoda... Szkoda, bo wiemy, że wśród członków koła znajduje się wielu chętnych i dobrych sportowców. Trzeba tylko przeorganizować obecny styl pracy koła. Trzeba większej opieki i zainteresowania ze strony Rady Zakładowej i dyrekcji. A wtedy na pewno obecne stosunki ulegną poprawie i koło CBACh świecić będzie znów przykładem dla wielu innych kół. (tt)

Tysiąc meczów Jacka Arleta

Licznym w Krakowie miłośnikom koszykówki dobrze znana jest postać Jacka Arleta, kapitana zespołu ligowego Gwardii. Doskonale opanowana technika gry i bogata rutyna czynią z tego zawodnika niejednokrotnie duszę całej drużyny — koleżeńskość i stała gotowość dzielenia się swymi umiejętnościami z młodszymi kolegami to znów inna cecha, decydująca o wielkiej popularności Arleta wśród wszystkich koszykarzy Gwardii.

Przed tygodniem zawodnik ten obchodził rzadki doprawdy jubileusz sportowy. Był nim 1000 mecz, w jakim Arlet brał udział w swej 15-letniej karierze sportowej.

A była ona naprawdę bogata. *Prócz koszykówki Arlet dał się również poznać jako dobry siatkarz i szczypiornista, grał także na pozycji bramkarza w piłkę nożną, uzyskując też sporo sukcesów w tenisie stołowym.*

Najwięcej pociągała go jednak koszykówka, którą zaczął uprawiać mając niepełne 15 lat w barwach Wisły. Po wojnie zasilił Arlet szeregi ligowej Gwardii, będąc od tego czasu stale jednym z najlepszych zawodników drużyny. W czasie swej kariery koszykarza grał dosłownie na wszystkich pozycjach, poczynając od lewego łącznika a kończąc na obrońcy.



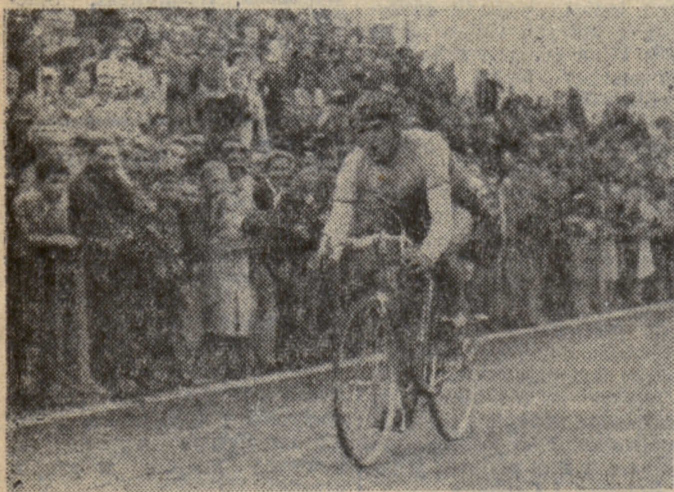
Jego wysokiej klasy umiejętności spowodowały, że wielokrotnie powoływany był w skład reprezentacyjnej drużyny narodowej. Barw polskich bronił m. in. na mistrzostwach Europy w Genewie i Pradze oraz na Igrzyskach Bałkańskich w Sofii. Wielokrotnie też wchodził w skład reprezentacji okręgu krakowskiego.

Wraz z wieloma sympatykami koszykówki składamy Jackowi Arletowi z okazji tak rzadkiego i cennego jubileuszu wiele serdecznych życzeń.

Fotokronika Piłkarza



Nagrodę Prezydium MRN „Puchar Dni Krakowa" dla najlepszego zespołu piłkarskiego naszego miasta zdobyła po raz drugi Gwardia, która w błyskawicznym turnieju pokonała Ogniwo 3:0 i OWKS 3:1.



W górskim wyścigu kolarskim o mistrzostwo Polski triumfował Królak (CWKS). Na zdjęciu Królak przejeżdża metę na stadionie w Zakopanem.



Na szerokim świecie

Szwajcarzy rozpoczęli już przygotowania do mistrzostw piłkarskich świata w 1954 r. Ponieważ szereg krajów zwrócił się do FIFA z zarzutami, że Szwajcaria nie dysponuje odpowiednimi dla tego rodzaju imprezy boiskami, Szwajcarski Związek Piłki Nożnej przystąpił do przebudowy i rozbudowy stadionów w Bazylei, Bernie i Zurychu. Po przebudowaniu będą one mogły pomieścić po 60.000 widzów każdy. Magistrat Zurychu obiecał wprawdzie sportowcom wybudować nowy reprezentacyjny stadion, ale okazało się, że miasto nie dysponuje żadnym wolnym placem, który nadawałby się pod taki obiekt sportowy.

*

Znany angielski sędzia piłkarski Ellis, prowadzący na tegorocznej Olimpiadzie w Helsinkach kilka spotkań, wystąpił obecnie z oryginalnym projektem. Proponuje on, aby do rozgrywek używać wyłącznie piłek malowanych na kolor biały. Jego zdaniem pozwoli to zawodnikom i publiczności na dokładne śledzenie biegu piłki tak w czasie mgły, jak i na błotnistym terenie. Równocześnie Ellis występuje z wnioskiem, by w spotkaniach ligowych piłka była zmieniana co 15 minut. Umożliwi to rozegranie całego meczu piłką o niemal jednakowej wadze.

40-letni Francuz Andre Bonhomme dokonał niezwykłego wyczynu, przebywając pieszo całą trasę kolarskiego Tour de France. Ambitny piechur wystartował 12 maja br. z obciążeniem 15 kg i przebył 5.423 km w 105 etapach, odpoczywając tylko 3 dni. Średnio maszerował on dziennie 50 km z wyjątkiem odcinka z Lille do Dunkierki długości 84 km.

*

Międzynarodowy związek lotniczy (FAI) zajmował się na swym ostatnim posiedzeniu weryfikacją najlepszych w tym roku wyników światowych. FAI zatwierdził rekord światowy, ustanowiony w czerwcu br. przez zawodnika radzieckiego Efimenko na szybowcu w locie docelowym. Efimenko lecąc na trasie Kaługa — Woroszyłowgrad przebył na swym szybowcu odległość 636,877 km.

*

Nie pierwszy raz dochodzą nas wiadomości o niezwykle ciężkich warunkach bytowych, w jakich znajdują się czołowi ongiś sportowcy amerykańscy, reprezentanci USA. Oto amerykański mistrz olimpijski w dziesięcioboju z roku 1912 Jim Thorpe, liczący obecnie 64 lata, zachorował poważnie na serce. Nie mając środków na leczenie zmuszony był zwrócić się do kolegów i przyjaciół o pomoc, dzięki której został umieszczony w szpitalu. Obecnie zorganizowano prywatną zbiórkę pieniężną, aby umożliwić choremu dalsze leczenie

Lekkoatletyczne mistrzostwa Finlandii przyniosły wiele bardzo dobrych wyników, które pozwoliły stwierdzić, że najlepsze zawodniczki i zawodnicy tego kraju dopiero po Olimpiadzie osiągnęli szczytową formę. Specjalnie odnosi się to do oszczepników, którzy na mistrzostwach swego kraju uzyskali doskonałe wyniki. Zwycięzca tej konkurencji Soino Nikkinen rzucił oszczepem na odległość 75,03 metra, która zapewniłaby mu na igrzyskach w Helsinkach złoty medal. Drugi był Hyytiainen 72,89 m, trzeci Vesterinen 71,15 m, a czwarty Leppänen 70,77 m.

*

Mistrz olimpijski w tyczce Bob Richards startował ostatnio na zawodach w Toronto, gdzie zaatakował rekord świata w skoku o tyczce Corneliusa Warmerdamsa, wynoszący 4 metry 77 cm. Próba nie dała oczekiwanego rezultatu, niemniej przyniosła w efekcie nowy rekord Kanady i zarazem najlepszy tegoroczny wynik na świecie. Richards uzyskał wynik 4 metry 61 cm.

*

Wbrew wszelkim pogłoskom rekordzistka świata w biegu na 100 m i w skoku w dal — Blankers-Koen nie zamierza się jeszcze wycofać z czynnego życia sportowego, po niefortunnych występach na Igrzyskach Olimpijskich.

REDAGUJE KOLEGIUM
Wydawca: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „PRASA".
Adres Redakcji: Kraków, Wielopole 1/IV p. — tel. 543 58.
Adres Administracji: — Delegatura RSW „Prasa" Kraków, Wiślna 2, III p. tel. 558 62, 588 41, 246 88.
Biuro Ogłoszeń i Reklam: Kraków, Rynek Główny 46 — I p. — tel.: 221 83.
Krakowska Drukarnia Prasowa. — Przedsiębiorstwo Państwowe, Kraków, Wielopole 1, tel. 542 52
M—3—21728